

Sygn. akt I ACa 924/10

Sygn. akt I ACa 924/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Anna Owczarek (spr.)

Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SA Ewa Kaniok

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w K.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Handlowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zobowiązanie do udzielenia informacji

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 22 czerwca 2010 r.

sygn. akt I C 100/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

I A Ca 924/10

UZASADNIENIE

Powód Stowarzyszenie (...) siedzibą w K. pozwem z dnia 26 października 2010 r. wniósł o:

- zobowiązanie Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do udzielenia informacji o sprowadzanych do Polski i sprzedawanych osobom trzecim urządzeniach reprograficznych w okresie od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 31 grudnia 2009 r., w formie wykazu tychże urządzeń z podaniem: nazwy towarowej, typu urządzenia, daty sprowadzenia do Polski, daty sprzedaży, numeru fabrycznego, wydajności (rozumianej jako maksymalna ilość kopii lub skanów jaką urządzenie może wykonać w ciągu jednej minuty) oraz ceny sprzedaży urządzenia,

-zobowiązanie pozwanego do przekazania kopii dokumentów SAD, deklaracji INTRASTAT oraz faktur za okres od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. potwierdzających odpowiednio fakt sprowadzenia do kraju oraz sprzedaży powyższych urządzeń, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości wynikającej z norm przepisanych.

Pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, iż urządzenia sprowadzane do Polski były w ramach wewnątrz-wspólnotowego nabycia używanych kserokopiarek, a zatem nie ma mowy o „importie” w rozumieniu art. 20 prawa autorskiego.

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 22 czerwca 2010 r.

- zobowiązał Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do udzielenia Stowarzyszeniu (...) „(...)” z siedzibą w K. informacji o sprowadzanych do Polski i sprzedawanych osobom trzecim urządzeniach reprograficznych w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2009 r. poprzez sporządzenie wykazu tych urządzeń z podaniem: nazwy towarowej, typu urządzenia, daty sprowadzenia do Polski, daty sprzedaży, numeru fabrycznego, oraz ceny sprzedaży, a także do udostępnienia powodowi dokumentów SAD i deklaracji INTRASTAT, oraz faktur dotyczących zakupu i sprzedaży urządzeń reprograficznych w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2009 r.

- oddalił w pozostałym zakresie powództwo;

- zobowiązał powoda – Stowarzyszenie (...) „(...)” z siedzibą w K. do zachowania i wykorzystywania danych uzyskanych w wykonaniu orzeczenia jedynie dla potrzeb ustalenia opłaty, o której mowa w art. 20 ust. 1 pkt. 2 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, poprzez zakaz ich ujawniania i wykorzystywania dla innych potrzeb;

- określił opłatę ostateczną na kwotę 600 (sześćset) złotych

- zasądził od Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Stowarzyszenia (...)„(...)” z siedzibą w K. kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie, w tym kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie powyższe oparto na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Stowarzyszenie(...) w K. jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi uprawnioną do pobierania i podziału opłat na rzecz twórców od kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych oraz związanych z nimi czystych nośników. Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zajmuje się między innymi sprzedażą hurtową maszyn i urządzeń biurowych, także sprzedażą używanych, sprowadzanych do Polski ze Szwecji i Niemiec kserokopiarek. Pozwany uiszczał opłaty na rzecz powoda za okres 2002-2003r., mimo wezwań nie czynił tego za okres późniejszy.

Sąd Okręgowy uznał powództwo co do zasady za uzasadnione. Zgodnie z treścią art. 105 ust. 1 zdanie pierwsze i ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 2000 r., nr 80, poz.904 ze zm.) domniemywa się, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz że ma legitymację procesową w tym zakresie. W zakresie swojej działalności organizacja może się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy producenci i importerzy magnetofonów, magnetowidów i innych podobnych urządzeń, kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych umożliwiającą pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu, czystych nośników służących do utrwalania, w zakresie własnego użytku osobistego, utworów lub przedmiotów praw pokrewnych, przy użyciu urządzeń wymienionych w pkt 1 i 2 są obowiązani do uiszczania, określonym zgodnie z ust. 5, organizacjom zbiorowego zarządzania, działającym na rzecz

twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów oraz wydawców, opłat w wysokości nie przekraczającej 3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży tych urządzeń i nośników.

Zobowiązanie do zapłaty nałożone na producentów i importerów ma charakter cywilnoprawny, a nie podatkowy, bądź celny. Wywodzi się wprost z ustawy, powstaje wskutek zrealizowania określonego w ustawie stanu faktycznego. Stosunek prawny między zobowiązanym a wierzycielem nie zostaje wcześniej nawiązany, a dług powstaje niezależnie od woli stron. Zgodnie z art. 20 prawa autorskiego wierzycielem jest organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi wskazana przez Ministra właściwego do spraw kultury.

Strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa mogła zatem jedynie kwestionować legitymację czynną powoda lub/i podnosząc, że nie jest importerem. Pozwany nie zakwestionował legitymacji czynnej powoda, a w ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż powód jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi uprawnioną do pobierania i podziału opłat na rzecz twórców od kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych oraz związanych z nimi czystych nośników.

Pozwany przyznał, że prowadzi działalność polegającą na imporcie urządzeń, jedynie podnosił, że nie jest importerem w rozumieniu przepisów unijnych. W rozumieniu potocznym importerem jest podmiot, który we własnym imieniu (niekoniecznie na własny rachunek) zawodowo wprowadza na rynek towary pochodzące z zagranicy. Stanowisko strony pozwanej, iż zmodyfikowanie definicji importu nastąpiło ze względu na przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, co wynika z przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. 2004 r., nr 54, poz.535 ze zm.), ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych (Dz.U. 2001 nr 63 póź. 638), czy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz.U.05.180.1495ze zm.) jest chybione. Nie może być żadnych wątpliwości, iż inny jest cel regulacji i kontekst przepisów tych ustaw.

Nie ulega wątpliwości, iż jedną z podstaw Unii Europejskiej jest swobodny przepływ towarów, osób, usług i kapitału. Przepisy, na które powołuje się strona pozwana dotyczą innych kwestii niż objęta niniejszym sporem. O ile zrozumiałe jest, iż dla zapewnienia swobody przepływu towarów, usług i kapitału, będących podstawą Unii Europejskiej za import uznaje się przywóz towarów z terytorium państwa trzeciego, a zatem terytorium innego niż terytorium Wspólnoty Europejskiej, to twierdzenie, iż brak definicji w ustawie o prawie autorskim pojęcia importera, bądź brak uszczegółowienia powoduje poprzez analogię zastosowanie pojęcia importera użytego w ustawach regulujących całkowicie inne kwestie nie może być uwzględnione.

Podstawą Wspólnoty jest unia celna, co zostało wskazane w art. 23 rozporządzenia Rady (EWG) nr 2913/92 z dnia 12 października 1992 r. ustanawiającego wspólnotowy kodeks celny (Dz.U.UE L.1992 r., nr 302, poz. 1 ze zm.). Ustawa z dnia 19 marca 2004 r. prawo celne (Dz.U.04.68.622 ze zm.) reguluje w zakresie uzupełniającym przepisy prawa wspólnotowego zasady przywozu towarów na obszar celny Wspólnoty Europejskiej i wywozu towarów z tego obszaru, zasady postępowania z towarami objętymi Wspólną Polityką Rolną, sposób przekazywania informacji do celów ewidencji i statystyki dotyczącej obrotu towarowego z państwami członkowskimi Wspólnoty oraz związane z tym prawa i obowiązki osób, a także uprawnienia i obowiązki organów celnych. Ustawa ta nie posługuje się w ogóle pojęciem importera. W preambule cyt. rozporządzenia Rady (EWG) nr 2913/92 wprowadzono zapis, iż Kodeks jest stosowany bez uszczerbku dla przepisów szczególnych przyjętych w innych dziedzinach. Należy zatem uznać, iż pojęcie importera w rozumieniu podmiotu sprowadzającego towar z terytorium państwa trzeciego na terytorium Wspólnoty ma znaczenie jedynie z uwagi na podstawy i cele Unii Europejskiej. Zgodnie bowiem z art. 2 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (Dz.U. 2004 r., nr 90, poz.864/2) zadaniem Wspólnoty jest, przez ustanowienie wspólnego rynku, unii gospodarczej i walutowej oraz urzeczywistnianie oznaczonych wspólnych polityk lub działań, popieranie w całej Wspólnocie harmonijnego, zrównoważonego i stałego rozwoju działalności gospodarczej, wysokiego poziomu zatrudnienia i ochrony socjalnej, równości mężczyzn i kobiet, stałego i nie inflacyjnego wzrostu, wysokiego stopnia konkurencyjności i konwergencji dokonań gospodarczych, wysokiego poziomu ochrony i poprawy jakości środowiska naturalnego, podwyższania poziomu i jakości życia, spójności gospodarczej i społecznej oraz solidarności między Państwami Członkowskimi. Traktat ten w żaden sposób nie wyłącza przepisów krajowych dotyczących ochrony praw autorskich.

Przepisy prawa wspólnotowego należy, o ile to możliwe, interpretować w świetle prawa międzynarodowego, w szczególności jeśli są to przepisy, które mają właśnie na celu wprowadzenie w życie umowy międzynarodowej zawartej przez Wspólnotę (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 07.12.2006, C-306/05 w sprawie *Sociedad General de Autores y Editores de Espana (SGAE) v. Rafael Hoteles SA* (orzeczenie wstępne, LEX nr 223775, czy Komisja Wspólnot Europejskich v. Republika Portugalska LEX nr 226735). Przy dokonywaniu wykładni przepisu prawa wspólnotowego, należy brać pod uwagę nie tylko jego brzmienie, lecz także kontekst, w jakim został umieszczony oraz cele regulacji. Sąd I instancji nie miał wątpliwości, iż inne są cele i kontekst przepisów krajowych i unijnych w zakresie swobodnego przepływu towarów, osób, usług i kapitału, które są podstawą Unii Europejskiej, a inne cele przepisów dotyczących ochrony praw autorskich.

Prawo międzynarodowe, unijne i krajowe wyraźnie wskazują na potrzebę szerokiej ochrony twórców. Potwierdzają to przepisy Konwencji berneńskiej (Akt Paryski Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych sporządzony w Paryżu dnia 24 lipca 1971 r. - Dz.U.90.82.474 zał.), Traktatu WIPO o prawie autorskim (WCT) Genewa (1996 rok) (Dz.U.U.E.L.2000 r., nr 89, poz.8 ze zm.), Dyrektywie 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz.U.U.E.L.2001 r., nr 167, poz.10 ze zm), czy Dyrektywie 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz.U.U.E.L.2004 r., nr 157, poz.45 ze zm.). Ich cele zostały określone w preambułach i wszystkie uznają wyjątkowe znaczenie ochrony prawa autorskiego jako zachęty do twórczości literackiej i artystycznej i mają na celu zapewnienie wysokiego stopnia ochrony. W preambule cyt. Dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady stwierdzono, że wszelka harmonizacja praw autorskich i pokrewnych opiera się na wysokim poziomie ochrony, odkąd prawa te mają zasadnicze znaczenie dla twórczości intelektualnej. Dla zagwarantowania stosownego wynagrodzenia i uzyskania zadowalającego przychodu z tych inwestycji konieczna jest właściwa ochrona prawa własności intelektualnej. Skuteczny i ścisły system ochrony praw autorskich i pokrewnych jest jednym z głównych sposobów zapewniających powstawanie twórczości kulturalnej w Europie i uzyskanie niezbędnych środków oraz zachowanie niezależności i godności dla twórców i artystów wykonawców. Istniejące systemy krajowe w zakresie reprografii nie stwarzają poważniejszych barier dla rynku wewnętrznego. Państwa Członkowskie powinny być upoważnione do uwzględnienia wyjątku lub ograniczenia w odniesieniu do reprografii. Dyrektywa nakłada obowiązek na Państwa Członkowskie obowiązek uwzględniania rozwoju technologicznego i gospodarczego, w szczególności w odniesieniu do prywatnego cyfrowego kopiowania oraz systemów wynagradzania, gdy dostępne są skuteczne zabezpieczenia techniczne.

W ocenie Sądu przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych są zgodne z dyrektywami unijnymi. Przepis art. 20 ustawy pozostaje w zgodzie z tendencją rozwojową współczesnych ustaw autorskich krajów rozwiniętych zmierzających do szerokiej ochrony praw twórców. Zasadą jest, iż dozwolony użytek (zarówno publiczny, jak i prywatny) nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słusne interesy twórcy. Niewątpliwie jest to wynikiem treści artykułu 19 konwencji berneńskiej (Akt Paryski Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych sporządzony w Paryżu dnia 24 lipca 1971 r. - Dz.U.90.82.474 zał.), którego Polska jest stroną, w myśl którego postanowienia Konwencji nie stają na przeszkodzie szerszej ochronie, jeżeli wynika ona z ustawodawstwa państwa należącego do Związku. Mając na względzie, iż międzynarodowe i unijne przepisy są zgodne z ogólnościowym trendem jak najszerszej ochrony praw autorskich Sąd uznał, iż ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych pojęciem importer obejmuje zarówno importerów w ścisłym znaczeniu - z zatem podmioty sprowadzające towar z terytorium państwa trzeciego na terytorium wspólnotowe, jak również podmioty dokonujące wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów i dostawy.

W tych okolicznościach pozwany jako importer, w tym nabywca wewnątrzwspólnotowy jest obowiązany do udzielenia informacji, o jakich mowa w art. 105 ust. 2 ustawy dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 2000 r., nr 80, poz.904 ze zm.). Poza zarzutem wynikającym z niewłaściwego zastosowania przez powoda definicji „importera”, pozwany nie podnosił dalszych.

Sąd I instancji zobowiązał pozwanego do udzielenia powodowi (...) „(...)” z siedzibą w K. informacji o sprowadzanych do Polski i sprzedawanych osobom trzecim urządzeniach reprograficznych w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2009 r. poprzez sporządzenie wykazu tych urządzeń z podaniem: nazwy towarowej, typu urządzenia, daty sprowadzenia do Polski, daty sprzedaży, numeru fabrycznego, oraz ceny sprzedaży, a także do udostępnienia powodowi dokumentów SAD i deklaracji INTRASTAT, oraz faktur dotyczących zakupu i sprzedaży urządzeń reprograficznych w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2009 r., pozostałym zakresie powództwo oddalając. Zdaniem Sądu powód ma prawo domagać się udzielenia informacji wymaganych dla ustalenia wysokości opłaty, o której mowa w art. 20 u.p.a., zatem tych o których mowa w rozporządzeniu Ministra Kultury z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz.U.2003 r., nr 105, poz.991 ze zm.). Dane takie jak cena zakupu nie mają znaczenia ustalenia wysokości opłaty, w świetle brzmienia przepisów dot. ustalania wysokości opłaty, a wynikać będą z faktur, które winny być udostępnione powodowi. Odnośnie wydajności urządzenia przyjął, że dane te wynikają bezpośrednio ze specyfikacji technicznej właściwej dla danego typu urządzenia.

Powód jako organizacja zbiorowego zarządzania na podstawie art. 105 ust. 2 ustawy w zakresie swojej działalności może się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat.. Powód wiązał swoje żądanie z treścią art. 20 ustawy. Przepis ten stanowi iż producenci i importerzy określonych urządzeń są obowiązani do uiszczania opłat określonym organizacjom zbiorowego zarządzania, działającym na rzecz twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów oraz wydawców. W ocenie Sądu oznacza to, iż powód może domagać się informacji na temat sprowadzonych, sprzedanych urządzeń przez pozwanego w zakresie pozwalającym mu na ewentualne obliczenie należnych opłat.

Dodatkowo, w sprawach których przedmiotem jest udzielenie informacji, Sąd z urzędu musi czuwać, aby zapewniono poufność danych. W art. 105 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie zawarto wprost obowiązku jaki został określony w art. 80 ust. 2 (zapewnienia ochrony tajemnicy przedsiębiorcy). Biorąc jednak pod uwagę fakt, że uregulowania te są podobne, jak również to, że zgodnie z dyrektywą 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz.U.U.E.L.2004 r., nr 157, poz.45 ze zm.) elementami o pierwszorzędym znaczeniu dla ustalenia naruszenia praw własności intelektualnej są dowody i konieczne jest zapewnienie skutecznych środków ich przedstawiania, uzyskiwania i przechowywania, a procedury powinny uwzględniać prawo do obrony i dawać niezbędne gwarancje z ochroną informacji poufnych włącznie, Sąd nakazał powodowi utrzymanie w poufności danych objętych tajemnicą handlową, poprzez zakaz ich ujawniania i wykorzystywania dla innych potrzeb, niżli objęte podstawą faktyczną żądania w niniejszej sprawie.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła strona pozwana.

Zaskarżając wyrok w części :

- zasądzającej obowiązek udostępnienia powodowi informacji o sprowadzonych do Polski i sprzedanych osobom trzecim urządzeniach reprograficznych, w okresie od dnia 1 stycznia 2004 roku do dnia 31 grudnia 2009 roku, w formie wykazu tychże urządzeń z podaniem: nazwy towarowej, typu urządzenia, daty sprowadzenia do Polski, daty sprzedaży, numeru fabrycznego, wydajności urządzenia (rozumianej jako maksymalna ilość kopii lub skanów, jaką urządzenie jest w stanie wykonać w ciągu jednej minuty) oraz ceny sprzedaży urządzenia, a także zobowiązania do przekazania powodowi kopii dokumentów SAD, deklaracji INTRASTAT oraz faktur za okres od dnia 1 stycznia 2004 roku do dnia 31 grudnia 2009 roku, potwierdzających odpowiednio fakt sprowadzenia do kraju oraz sprzedaży powyższych urządzeń co do zakresu żądania informacji jak również co do okresu za jaki domaga się uzyskania informacji oraz wystąpienie z powództwem przeciwko podmiotowi, który nie jest legitymowany biernie

wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w dalszej części.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Chybiony jest zarzut skarżącej dotyczący błędnej wykładni pojęcia „importerzy (...) kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych umożliwiających pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu” w rozumieniu art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. 2006r. Nr 90 poz. 631 ze zm.) przez przyjęcie, że obejmuje ono również przedsiębiorców dokonujących wewnątrz-wspólnotowego nabycia i wprowadzenia do Polski używanych kserokopiarek. Powyższe pojęcie normatywne nie zostało zdefiniowane w słowniku cytowanej ustawy (art. 6). Jak trafnie wskazał Sąd I instancji brak podstaw do jego jednolitego rozumienia w porządku prawnym, przeciwnie należy uwzględnić cel danej regulacji i kontekst przepisów, w których jest ono zawarte. Nie znajduje zatem uzasadnienia odwoływanie się do priorytetowej w Unii Europejskiej zasady swobodnego przepływu towarów, osób, usług i kapitału przy pomijaniu unijnych założeń wysokiej ochrony praw autorskich i pokrewnych wynikających z powołanych przez Sąd Okręgowy aktów prawa międzynarodowego i unijnego (Aktu Paryskiego Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, sporządzonego w Paryżu w dniu 24 lipca 1971r., Traktatu WIPO o prawie autorskim (WCT) Genewa z 1996r., Dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej).

Dodatkowo jedynie wskazać należy, że zgodnie z cyt. art. 20 ust. 1 pkt 2 p.a. sprzedawcy i importerzy zobowiązani są do uiszczania opłat reprograficznych dopiero po sprzedaży wskazanych urządzeń na polskim rynku w wysokości nie przekraczającej 3 % kwot należnych im z tego tytułu. Nie są to zatem opłaty publiczno-prawne należne od importerów, tylko opłaty dotyczące wszystkich sprzedaży przedmiotowych urządzeń bez względu na ich pochodzenie (produkt krajowy czy importowany w ramach nabycia wewnątrz-wspólnotowego czy poza Europejskim Obszarem Gospodarczym). Wyróżnienie importerów obok sprzedawców służy jedynie wskazanemu uściśleniu. Celem pobierania opłat jest realizacja funkcji kompensacyjnej związanej ze zwielokrotnianiem utworów w zakresie własnego użytku osobistego przy wykorzystaniu urządzenia reprograficznego a nie zwiększenie obciążeń importerów jako takich. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko J. Bleszyńskiego zawarte w Komentarzu do postanowienia Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 24 lutego 2009r. (...) – PUG 2009 nr 7.

Bezasadnie odwołuje się skarżący do wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 października 2010r. (sprawa C-467/08 z wniosku Audiencia Provincial de Barcelona o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie PADAWAN SL przeciwko Sociedad General de Autores y Editores (SGAE)). Orzeczenie powyższe nie odnosi się do roszczeń informacyjnych, tylko do wykładni pojęcia „godziwej rekompensaty” w rozumieniu art. 5 ust. 2 lit. b cyt. Dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz.U.U.E.L.01.167.10, Dz.U.U.E-sp.17-1-230 ze sprost.), dotyczącego wyjątku umożliwiającego zwielokrotnianie na dowolnych nośnikach cudzego utworu przez osobę fizyczną bez zezwolenia dla dozwolonego prywatnego użytku i do celów ani bezpośrednio, ani pośrednio handlowych. Trybunał wskazał kryteria ustalania rekompensaty (związek między opłatą a sprzętem, urządzeniami i nośnikami przeznaczonymi do użytku prywatnego, szkoda wyrządzona twórcom chronionych utworów w następstwie wprowadzenia tego wyjątku) zatem odniósł się do sposobu wyliczania opłaty. Z natury rzeczy zagadnienie to aktualizuje się dopiero na etapie procesu o zasądzenie świadczenia i w postępowaniu dotyczącym roszczenia informacyjnego nie ma znaczenia.

Art. 20 w zw. z art. 105 ust. 2 prawa autorskiego mieszczą się w granicach wyjątku dopuszczonego pkt 37 Preambuły cyt. Dyrektywy, w myśl którego istniejące systemy krajowe w zakresie reprografii nie stwarzają poważniejszych barier dla rynku wewnętrznego. Państwa Członkowskie powinny być upoważnione do uwzględnienia wyjątku lub ograniczenia w odniesieniu do reprografii.

Bezpodstawny jest zarzut nałożenia na pozwanego zbyt daleko idących obowiązków w zakresie ujawnienia danych obejmujących wykaz urządzeń z podaniem nazwy towarowej, typu urządzenia, daty sprowadzenia do Polski, daty sprzedaży, przekazania kopii dokumentów SAD, deklaracji INTRASTAT, faktur dotyczących zakupu i sprzedaży

urządzeń reprograficznych. Wskazane dane i dokumenty są niezbędne dla ustalenia dopuszczalności pobrania i wyliczenia wysokości opłat reprograficznych. W szczególności ich zakres nie narusza granic wyznaczonych przepisem art. 20 prawa autorskiego i wydanym z jego upoważnienia rozporządzeniem z dnia 2 czerwca 2003r. w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz. U. 2003 Nr 105 poz. 991).

Brak podstaw do przyjęcia, że zakres nałożonego na pozwanego obowiązku jest sprzeczny z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. 2002 Nr 101 poz. 926 ze zm.). Zgodnie z art. 23 ust. 1 wskazanej ustawy przetwarzanie danych dopuszczalne jest m.in. wtedy, gdy jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa, a z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowym wypadku. Jak trafnie wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r. V CSK 22/08 (OSNC-ZD 2009 nr 1 poz.15) spowodowana rozwojem techniki szeroka dostępność środków reprograficznych stała się czynnikiem poważnie zagrażającym interesom majątkowym twórców i wydawców. Ustanawiając art. 20 ust. 2 pkt 2 Pr.aut., ustawodawca uznał, zgodnie ze współczesnymi tendencjami, za konieczne nałożenie na przedsiębiorców, którzy zapewniają dostęp do urządzeń ułatwiających kopiowanie i tym samym przyczyniają się do wykorzystywania na dużą skalę utworów w ramach dozwolonego użytku osobistego, obowiązku cywilnoprawnego przekazywania części swych przychodów za pośrednictwem określonych organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi twórcom i wydawcom. Przewidziane w art. 20 ust. 1 pkt 2 Pr.aut. opłaty na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania stanowią kompensatę uszczerbku doznawanego przez twórców i wydawców na skutek kopiowania w ramach dozwolonego użytku osobistego (art. 23 Pr.aut.). Niespełnienie tego obowiązku uzasadnia roszczenie właściwej organizacji zbiorowego zarządzania i służące jego realizacji roszczenie informacyjne (art. 20 w zw. z art. 105 ust. 2 prawa autorskiego).

Chybiony jest również zarzut przedawnienia wywodzony z twierdzeń o dochodzeniu przez powoda roszczeń (1) związanych z działalnością gospodarczą, (2) o charakterze okresowym. Powód jako organizacja zbiorowego zarządzania, prowadzona w organizacyjno-prawnej formie stowarzyszenia, upoważniona na podstawie art. 20 do pobierania opłat reprograficznych nie może być uznany za przedsiębiorcę. Jakkolwiek Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2007r. III SK 16/07, OSNP 2009 nr 1-2 poz.31(dotyczącym Stowarzyszenia(...)) i wyroku z dnia 22 października 2003r. II CK 161/02, OSNC 2004 nr 11 poz. 186 (dotyczącym Stowarzyszenia(...)) dopuścił kwalifikację podmiotów, będących stowarzyszeniami, jako przedsiębiorców w rozumieniu ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. Nr 47 poz. 21 ze zm.) i ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o ochronie konkurencji i konsumentów (j.t. Dz. U. 2005r. Nr 244 poz. 2080 ze zm.), ale jedynie w odniesieniu do tych ustaw wskazując na ich autonomiczną siatką pojęciową. Z oczywistych względów świadczenie z art. 20 ust. 1 prawa autorskiego, dotyczące jednorazowych czynności prawnych (umowy sprzedaży urządzeń reprograficznych) nie może być kwalifikowane jako okresowe. W tym stanie rzeczy do roszczeń organizacji zbiorowego zarządzania opartych na cyt. przepisie ma zastosowanie 10 letni termin przedawnienia (art. 118 k.c.).

Mając powyższe na względzie wobec bezzasadności apelacji oddalono ją w oparciu o art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 i 391 § 1 k.p.c.), obciążając nimi pozwaną jako przegrywającą spór w II instancji.